

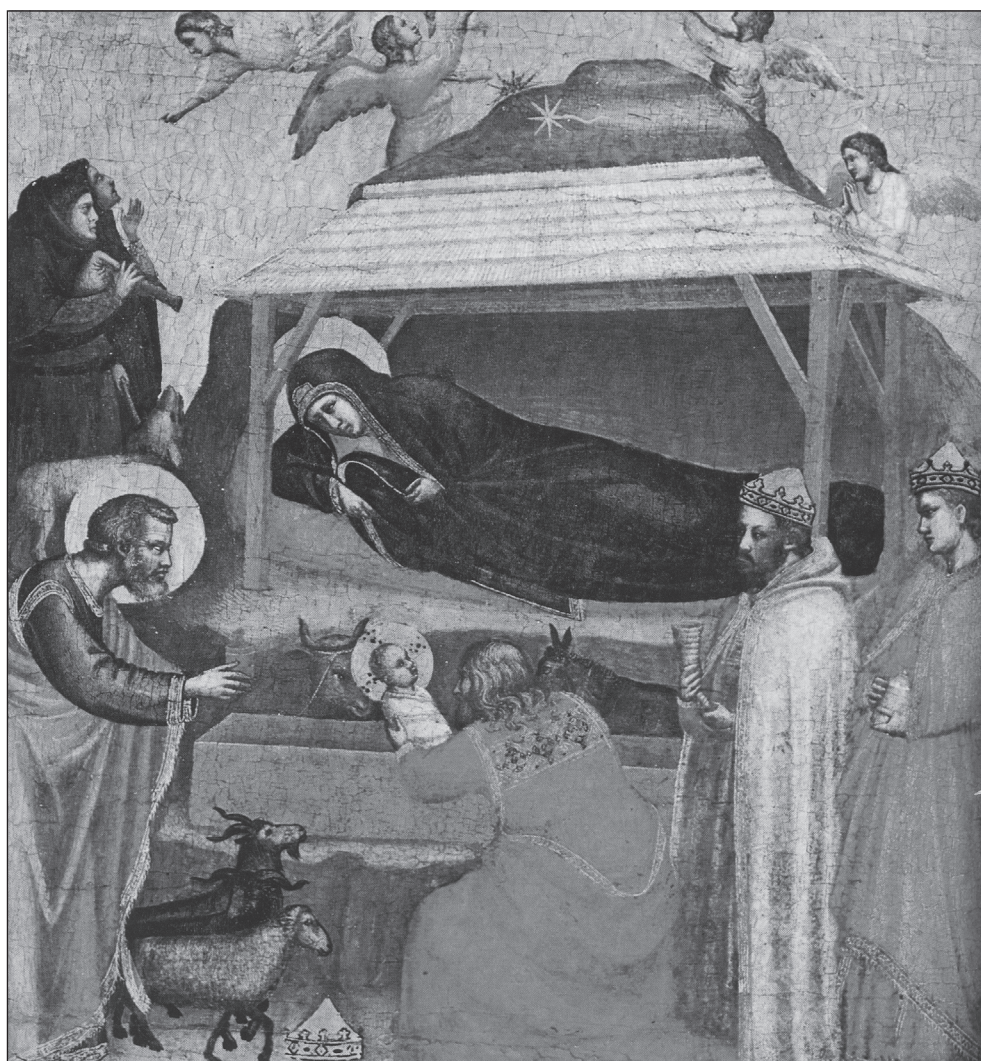


TYGODNIK SALWATORSKI

3.01.2016 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 01 (1098) ● Rok 22

ROK 2016 ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

„Upadli na kolana i oddali mu hołd”



Giotto, Pokłon Trzech Króli

Święto Trzech Króli

W numerze:

- Harmonogram Wizyt Duszpasterskich 2016 • Orędzie na Światowy Dzień Pokoju •
- Orszak Trzech Króli • Nowy Rok po czesku • Św. Jan Ewangelista •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Święty Papież, Jan Paweł II, o uroczystości Objawienia Pańskiego mówił, że ta światłość, która zajaśniała w noc Bożego Narodzenia i doprowadziła pasterzy do betlejemskiej stajenki, w dniu Objawienia wskazała drogę Mędrcom przybyłym ze Wschodu, aby oddać pokłon Królowi żydowskiemu. W ten sposób zajaśniała ona wszystkim ludziom i narodom, pragnącym odnaleźć Boga. Bóg przychodzi człowiekowi z pomocą w odnajdywaniu drogi do Stwórcy, dając mu światło Objawienia, które osiągnęło pełnię we wcieleniu Słowa — odwiecznego Słowa prawdy.

Tą światłością jest Chrystus, który sam stał się drogą, aby kierować niepewne kroki człowieka do Boga, źródła życia — i to właśnie stanowi ostateczny cel przyjscia Chrystusa na świat. Kościół kontynuuje w dziejach misję swojego Pana: jego najważniejsze zadanie polega na tym, aby ukazywać wszystkim ludziom oblicze Ojca, odzwierciedlając światłość Chrystusa, lumen gentium — światłość miłości, prawdy, pokoju. Świadomi tego apostolskiego i misyjnego zadania, które spoczywa na całym chrześcijańskim ludzie, udajemy się jako pielgrzymi do Betlejem i przyłączamy się do Mędrców ze Wschodu, niosących dary narodzonemu Królowi. Niesiemy dar, a zarazem go przyjmujemy, gdyż prawdziwym darem jest On sam: Jezus, dar Boży ofiarowany światu. To Jego musimy przyjąć, aby nieść Go z kolei tym, których napotkamy na naszej drodze. Dla wszystkich On jest epifanią, objawieniem się Boga.

Z kolei Benedykt XVI pisał, że uroczystość Objawienia Pańskiego skłania Kościół, a w nim całą wspólnotę i każdego wiernego z osobna, do pełnienia — wzorem św. Pawła, Apostoła Narodów — roli gwiazdy, która Mędrców ze Wschodu zaprowadziła do Jezusa.

Jednakże Kościół oraz poszczególni chrześcijanie mogą być światłem, które prowadzi do Chrystusa, jedynie wówczas, jeśli wytrwale i solidnie karmią swojego ducha Słowem Bożym. To Słowo bowiem — a nie my — oświeca, oczyszcza, nawraca. My jesteśmy tylko sługami Słowa życia. Każdy chrześcijanin na mocy chrztu i bierzmowania powołany jest do głoszenia Chrystusa, Światłości świata, poprzez słowo i świadectwo życia.

Współczesnym narzędziem ewangelizacji stają się radosne, angażujące wiele tysięcy wiernych, barwne Orszaki wyruszające w Święto Trzech Króli na ulice polskich miast, miasteczek i wsi, aby oddać pokłon Dzieciątku Bożemu, które tego dnia wyniesione z zaciśniętych kościołów czeka na lud na rynkach i placach. Po zaledwie ośmiu latach od pierwszego korowodu, już ponad 400 miejscowości przyłączyło się do tego zwyczaju. Myślę, że warto w tym wydarzeniu uczestniczyć, zwłaszcza, że od 6 stycznia 2011 roku Święto Trzech Króli jest dniem ustawowo wolnym od pracy.

Maria Gracja Krzyżanowska

Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2016 (fragmenty)

Przezwycięż obojętność i zyskaj pokój

1. Bóg nie jest obojętny! Dla Boga ludzkość jest ważna, Bóg jej nie opuszcza! Na początku nowego roku chciałbym, aby to moje głębokie przekonanie towarzyszyło życzeniom obfitość błogosławieństwa i pokoju, pełnym nadziei na przyszłość każdego mężczyzny i kobiety, każdej rodziny, ludu i narodu świata, a także szefów państw i rządów oraz zwierzchników religijnych. Nie tracimy bowiem nadziei, że w roku 2016 wszyscy będziemy, na różnych poziomach, mocno i ufnie zaangażowani w realizowanie sprawiedliwości i w działania na rzecz pokoju. Tak, pokój jest darem Boga i dziełem ludzi. Pokój jest darem Boga, ale powierzonym wszystkim mężczyznom i kobietom, którzy są powołani do jego realizacji.

Strzec motywów nadziei

2. Wojny i działania terrorystyczne z ich tragicznymi konsekwencjami, uprowadzenia osób, prześladowania na tle etnicznym czy religijnym, sprzeniewierzenie się zasadom moralnym naznaczyły od początku do końca ubiegły rok, boleśnie pojawiając się coraz częściej w wielu regionach świata, do tego stopnia, by przybrać cechy tego, co można określić „trzecią wojną światową w kawałkach”. Niektóre jednak wydarzenia minionych lat i dopiero co zakończonego roku zachęcają mnie do ponowienia w perspektywie nowego roku zachęty, by nie tracić nadziei, że człowiek, z pomocą Bożej łaski, jest zdolny do pokonania zła, i by nie poddawać się rezygnacji i obojętności. Wydarzenia, o których mówię, ukazują zdolność człowieka do działania w duchu solidarności, przekraczając interesy indywidualne, apatię i obojętność wobec sytuacji krytycznych. (...)

Istnieje wiele powodów, aby wierzyć w zdolność ludzkości do wspólnego działania w solidarności, w uznaniu swego wzajemnego powiązania i współzależności, mając na uwadze członków najsłabszych oraz ochronę dobra wspólnego. Ta postawa solidarnej współodpowiedzialności jest podstawą powołania do braterstwa i do wspólnego życia. Godność i relacje międzyosobowe konstytuują nas jako istoty ludzkie, które Bóg stworzył na swój obraz i podobieństwo. Jako stworzenia obdarzone niezbywalną godnością żyjemy w relacji z naszymi braćmi i siostrami, wobec których mamy odpowiedzialność i z którymi działamy solidarnie. Bez tej relacji byłibyśmy zubożeni w człowieczeństwie. Właśnie w ten sposób obojętność stanowi zagrożenie dla rodziny ludzkiej. Gdy podążamy ku nowemu rokowi chciałbym zachęcić wszystkich do uznania tego faktu, aby przezwyciężyć obojętność i zyskać pokój.

Niektóre formy obojętności

3. Oczywiście postawa obojętności ludzi zamykających serce, by nie myśleć o innych, zamykających oczy, żeby nie widzieć tego, co ich otacza, czy stosujących uniki, żeby nie być dotkniętymi problemami innych osób, jest cechą ludzkiej typologii dość rozpowszechnioną i obecną w każdej epoce dziejów. Jednak w dzisiejszych czasach przekro-

czyła ona zdecydowanie wymiar indywidualny, by nabrać wymiaru globalnego i wytworzyć zjawisko „globalizacji obojętności”.

Pierwszą formą obojętności w ludzkim społeczeństwie jest obojętność wobec Boga, z której wypływa także obojętność wobec bliźnich i wobec stworzenia. Jest to jeden z poważnych skutków fałszywego humanizmu i praktycznego materializmu, połączonych z myślą relatywistyczną i nihilistyczną. Człowiek myśli, że jest twórcą samego siebie, swojego życia i społeczeństwa, czuje się samowystarczalny i dąży nie tylko do zastąpienia Boga, ale obycia się całkowicie bez Niego. W rezultacie myśli, że nic nikomu poza sobą samym nie jest winien i żąda jedynie posiadania praw. W obliczu tego błędnego samorozumienia osoby Benedykt XVI przypomniał, że ani człowiek, ani jego rozwój nie są w stanie nadać sobie samym swego ostatecznego sensu. A wcześniej Paweł VI stwierdził, że „prawdziwy humanizm to tylko ten, który zwraca się w kierunku Absolutu, uznając powołanie dające prawdziwą ideę życia ludzkiego”.

Obojętność wobec bliźniego przyjmuje różne oblicza. Są ludzie dobrze poinformowani, słuchający radia, czytający gazety czy oglądający programy telewizyjne, którzy czynią to w sposób chłodny, niemal z przyzwyczajania: ludzie tacy mgliście znają dramaty trapiące ludzkość, ale nie czują się zaangażowani, nie przeżywają współczucia. Jest to postawa tych, którzy wiedzą, ale kierują spojrzenie, myśl i działanie na samych siebie. Niestety, musimy stwierdzić, że charakterystyczny dla naszych czasów wzrost informacji sam przez się nie oznacza zwiększenia uwagi na problemy, jeśli nie towarzyszy mu otwarcie sumienia w poczuciu solidarności. Może on wręcz pociągać za sobą pewne nasycenie, które znieczula i w jakimś stopniu relatywizuje powagę problemów. „Niektórzy zwyczajnie się cieszą, obarczając winą ubogich i kraje biedne za swoje własne trudne problemy, stosując niesprawiedliwe uogólnienia, chcąc znaleźć rozwiązanie w «edukacji», która by ich uspokoiła i zamieniła w oswojone i niegroźne istoty. Staje się to jeszcze bardziej drażliwe, jeśli wykluczeni widzą, jak rozrasta się ów rak społeczny, jakim jest korupcja głęboko zakorzeniona w wielu krajach – w sferach rządowych, pośród przedsiębiorców oraz w instytucjach, niezależnie od politycznej ideologii rządzących”.

W innych przypadkach, obojętność przejawia się jako brak wrażliwości na otaczającą rzeczywistość, szczególnie bardziej odległą. Niektórzy ludzie wolą nie szukać, nie być poinformowanymi i żyją swoim dobrobytem i wygodą, głusi na krzyk bólu cierpiącej ludzkości. Niemal nie zdając sobie z tego sprawy staliśmy się niezdolni do odczuwania współczucia dla innych, dla ich dramatów, nie obchodzi nas troska o nich, jakby odpowiedzialność za to, co im się przytrafia nas nie dotyczyła, nie należała do naszych kompetencji. „Kiedy my mamy się dobrze i żyje się nam wygodnie, oczywiście zapominamy o innych (Bogu nie

zdarza się to nigdy), nie obchodzą nas ich problemy, ich cierpienia i krzywdy, jakich zaznają..., wtedy nasze serce popada w obojętność – gdy ja mam się względnie dobrze i żyję wygodnie, zapominam o ludziach, którzy nie mają się dobrze”. (...)

W tych i w innych przypadkach, obojętność powoduje zamknięcie i unikanie obowiązków, przyczyniając się w ostateczności do braku pokoju z Bogiem, z innymi i ze stworzeniem.

Pokój zagrożony zglobalizowaną obojętnością

4. Obojętność wobec Boga wykracza poza sferę wewnętrzną i duchową poszczególnej osoby, aktywnie wpływając na sferę publiczną i społeczną. Jak powiedział Benedykt XVI: „istnieje ścisły związek między wielbieniem Boga a pokojem między ludźmi na ziemi”. Bowiem, „bez otwarcia na transcendencję człowiek łatwo pada łupem relatywizmu, a później trudno mu działać w zgodzie ze sprawiedliwością i angażować się na rzecz pokoju”. Zapomnienie i zanegowanie Boga, pobudzające człowieka, by nie uznawać żadnej normy ponad sobą i do obrania jako normy jedynie samego siebie, spowodowały okrucieństwo i przemoc bez miary.

Na poziomie indywidualnym i wspólnotowym obojętność wobec bliźniego, zrodzona z obojętności wobec Boga, przybiera postać bierności i braku zaangażowania, będących pożywką dla utrzymywania sytuacji niesprawiedliwości i poważnej nierównowagi społecznej, które mogą z kolei prowadzić do konfliktów lub w każdym razie zrodzić atmosferę niezadowolenia, która grozi doprowadzeniem, wcześniej czy później, do przemocy i braku bezpieczeństwa.

W tym sensie obojętność i wynikający z niej brak zaangażowania stanowią poważne zaniedbywanie obowiązku, jaki posiada każda osoba, by przyczyniać się na miarę swoich możliwości i roli odgrywanej w społeczeństwie, do dobra wspólnego, szczególnie do pokoju, który jest jednym z najcenniejszych dóbr ludzkości. (...)

Od obojętności do miłosierdzia: nawrócenie serca

5. Kiedy przed rokiem w Orędzii na Światowy Dzień Pokoju zatytułowanym „Już nie niewolnicy, lecz bracia” przypomniałem pierwszy biblijny obraz ludzkiego braterstwa, obraz Kaina i Abela (por. Rdz 4,1-16), chodziło mi o zwrócenie uwagi na to, jak zostało to pierwsze braterstwo zdradzone. Kain i Abel byli braćmi. Obaj pochodzili z tego samego łona, byli równi w godności i stworzeni na obraz i podobieństwo Boga; ale ich braterstwo zawarte w akcie stworzenia ulega zniszczeniu. „Kain nie tylko nie może znieść swego brata Abela, ale zabija go z zazdrości”. Zatem bratobójstwo staje się formą zdrady i odrzucenia przez Kaina braterstwa Abela i pierwszym odrzuceniem w rodzinnych relacjach braterstwa, solidarności i wzajemnego szacunku.

Wówczas interweniuje Bóg, by wezwać człowieka do odpowiedzialności wobec istoty do niego podobnej, dokładnie tak samo, jak to uczynił, gdy Adam i Ewa, pierwsi rodzice, zerwali komunie ze Stwórcą. „Wtedy Bóg zapytał Kaina: «Gdzie jest brat twój, Abel?» On odpowiedział: «Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?» Rzekł Bóg: «Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z

ziemi!»” (Rdz 4,9-10). Kain powiada, że nie wie, co stało się z jego bratem, mówi, że nie jest jego stróżem. Nie czuje się odpowiedzialny za jego życie, za jego los. Nie czuje się zaangażowany. Jest obojętny wobec swego brata, pomimo że byli związani wspólnym pochodzeniem. Jakie to smutne! Jakiż to dramat braterski, rodzinny, ludzki! Jest to pierwszy przejaw obojętności między braćmi. Bóg jednak nie jest obojętny: krew Abela ma wielką wartość w Jego oczach i żąda od Kaina zdania sprawy. Bóg zatem od początku ludzkości objawia się jako Ten, który jest zainteresowany losem człowieka. Gdy później synowie Izraela byli w niewoli egipskiej, Bóg ponownie interweniuje. Mówi do Mojżesza: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchiłem się narzekań jego na ciemnizców, znam więc jego uciemiężenie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód” (Wj 3,7-8). Ważne jest zwrócenie uwagi na czasowniki opisujące interwencję Boga: On zauważa, słyszy, zstępuje, wyzwała. Bóg nie jest obojętny. Jest czujny i działa.

Podobnie w swoim Synu Jezusie, Bóg zstąpił między ludzi, przyjął ludzkie ciało i okazał się solidarny z ludzkością we wszystkim, za wyjątkiem grzechu. Jezus utożsamiał się z ludzkością, był „pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8,29). Nie tylko nauczał rzesze, ale troszczył się o nie, zwłaszcza gdy widział, że były głodne (por. Mk 6,34-44) lub bezrobotne (por. Mt 20,3). Jego spojrzenie było skierowane nie tylko na ludzi, ale także na ryby morskie, na ptaki niebieskie, rośliny i drzewa, małe i duże; obejmowało całe stworzenie. Z pewnością widział On, ale do tego się nie ograniczał, ponieważ dotyczył ludzi, rozmawiał z nimi, działał na ich rzecz i czynił dobro potrzebującym. Nie tylko to, ale wzruszał się i płakał (por. J 11,33-44). I działał, aby położyć kres cierpieniu, smutkowi, nędzy i śmierci.

Jezus uczy nas, abyśmy byli miłosierni jak Ojciec (por. Łk 6,36). W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (por. Łk 10,29-37) piętnuje nieudzielenie pomocy w obliczu pilnej potrzeby bliźnich: „zobaczył go i minął” (por. Łk 10,31.32). Równocześnie, posługując się tym przykładem, zachęca swoich słuchaczy, a zwłaszcza swoich uczniów, aby się nauczyli zatrzymywać w obliczu cierpień tego świata, aby im ulżyć, aby opatrywać rany innych, takimi środkami, jakie mamy do dyspozycji, poczynawszy od własnego czasu, pomimo wielu zajęć. Obojętność bowiem często poszukuje pretekstów: w przestrzeganiu nakazów rytualnych, w ilości rzeczy, które mamy do zrobienia, w antagonizmach, które trzymają nas z daleka od siebie, w różnego rodzaju uprzedzeniach, które uniemożliwiają nam, byśmy stali się dla siebie bliźniami.

Miłosierdzie jest sercem Boga. Dlatego powinno być sercem tych wszystkich, którzy uznają siebie za członków jednej wielkiej rodziny Jego dzieci; sercem, które mocno bije wszędzie tam, gdzie ludzka godność – odzwierciedlenie oblicza Boga w Jego stworzeniach – jest zagrożona. Jezus nas przestrzega: miłość wobec innych – cudzoziemców, chorych, więźniów, bezdomnych, a nawet wrogów – to jednostka miary Boga osądzającego nasze działania. Od tego zależy nasze wieczne przeznaczenie. Nic dziwnego, że apostoł Paweł wzywa chrześcijan Rzymu, by radowali

się z tymi, którzy się weselą i płakali z tymi, którzy płaczą (por. Rz 12,15) lub poleca chrześcijanom Koryntu, by zorganizowali zbiórkę na znak solidarności z cierpiącymi członkami Kościoła (1 Kor 16,2-3). A święty Jan pisze: „Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?” (1 J 3,17; por. Jk 2, 15-16). (...)

Pielęgnować kulturę solidarności i miłosierdzia, by przezwyciężyć obojętność

6. Solidarność jako cnota moralna jest postawą społeczną będącą owocem osobistego nawrócenia. Wymaga zaangażowania ze strony wielu podmiotów, które mają odpowiedzialność o charakterze edukacyjnym i formacyjnym.

Moja pierwsza myśli biegnie ku rodzinom powołanym do podstawowej i niezbywalnej misji edukacyjnej. Stanowią one pierwsze miejsce, w którym przeżywa się i przekazuje wartości miłości i braterstwa, współlistnienia i dzielenia się nawzajem, troski i opieki nad innymi. Są one również uprzywilejowanym środowiskiem przekazywania wiary, poczynając od tych pierwszych prostych gestów pobożności, jakich matki uczą swoje dzieci.

Jeśli chodzi o wychowawców i formatorów, którzy w szkole lub w różnych ośrodkach kultury dla dzieci i młodzieży mają trudne zadanie ich wychowywania, to są oni wezwani, by mieli świadomość, że ich odpowiedzialność dotyczy wymiaru moralnego, duchowego i społecznego osoby. Wartości takie jak: wolność, wzajemny szacunek i solidarność mogą być przekazywane poczynając od najmłodszych lat. (...)

Także promotorzy kultury i twórcy środków społecznego przekazu ponoszą odpowiedzialność w zakresie wychowania i formacji, zwłaszcza we współczesnym społeczeństwie, w którym dostęp do narzędzi informacyjnych i komunikacyjnych jest coraz bardziej powszechny. Ich pierwszym zadaniem jest służba prawdzie, a nie interesom partykularnym. Bowiem media „nie tylko informują, ale też formują ducha swoich odbiorców, mogą zatem mieć znaczny udział w wychowaniu młodzieży. Ważne jest, by pamiętać, że związek między wychowaniem i przekazem jest bardzo ścisły: proces wychowania umożliwia bowiem właśnie przekaz, który pozytywnie bądź negatywnie wpływa na formację osoby”. Instytucje kultury i media powinny również czuwać, aby sposób, w jaki pozyskuje się i rozpowszechniania informacje był zawsze prawnie i moralnie godziwy.

Pokój: owoc kultury solidarności, miłosierdzia i współczucia

7. Świadomi niebezpieczeństwa globalizacji obojętności, nie możemy nie dostrzec, że w powyżej opisany scenariusz wpisują się także liczne inicjatywy i działania pozytywne, które świadczą o współczuciu, miłosierdziu i solidarności, do jakich zdolny jest człowiek. (...)

Istnieje wiele organizacji pozarządowych i grup charytatywnych, w Kościele i poza nim, których członkowie w czasie epidemii, katastrof lub konfliktów zbrojnych, narażają się na trudy i niebezpieczeństwa, aby troszczyć się o rannych i chorych oraz pogrzebać zmarłych. Obok nich

chciałbym wspomnieć osoby i stowarzyszenia, które spieszą na ratunek imigrantom przemierzającym pustynię i morza w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Działania te są uczynkami miłosierdzia co do ciała i co do duszy, z których będziemy sądzeni u kresu naszego życia.

Pokój pod znakiem Jubileuszu Miłosierdzia

8. W duchu Jubileuszu Miłosierdzia wszyscy są wezwani do rozpoznania, jak obojętność przejawia się w ich życiu i do podjęcia konkretnego wysiłku, by przyczynić się do poprawy rzeczywistości, w której żyjemy, wychodząc od swej rodziny, kręgu sąsiedzkiego lub środowiska pracy.

Również państwa są wezwane do konkretnych czynów, do odważnych działań wobec najsłabszych członków swoich społeczeństw, takich jak więźniowie, imigranci, bezrobotni i chorzy. (...)

Chciałbym również w tym Roku Jubileuszowym sformułować pilny apel do przywódców państw, by podjęli konkretne gesty na rzecz naszych braci i sióstr, którzy cierpią z powodu braku pracy, ziemi i dachu. Myślę o stworzeniu miejsc godnej pracy, aby przeciwdziałać społecznej pladze bezrobocia, które dotyka wiele rodzin oraz ludzi młodych i ma niezwykle poważne konsekwencje dla stanu całego społeczeństwa. Brak pracy osłabia w dużym stopniu poczucie godności i nadziei, a może być zrekompensowany tylko częściowo przez konieczne zasiłki przeznaczone dla osób bezrobotnych i ich rodzin. Szczególną uwagę należy poświęcić kobietom – niestety nadal dyskryminowanym w dziedzinie pracy – oraz niektórym kategoriom pracowników, których warunki są niepewne i niebezpieczne, a których wynagrodzenia nie odpowiadają znaczeniu ich misji społecznej. (...)

Kierując spojrzenie poza własne granice, szefowie państw są również wezwani do odnowienia relacji z innymi narodami, pozwalając wszystkim w skutecznym uczestnictwie i włączeniu się w życie społeczności międzynarodowej, aby urzeczywistniło się także braterstwo w obrębie rodziny narodów.

W tej perspektywie pragnę skierować potrójny apel: o powstrzymanie się od wciągania innych narodów w konflikty i wojny, które niszczą nie tylko bogactwo materialne, kulturowe i społeczne, ale także – i to przez długi czas – integralność duchową i moralną; o anulowanie lub zrównoważone zarządzanie długiem międzynarodowym krajów najbiedniejszych; o podjęcie polityki współpracy, która, zamiast ugiąć się przed dyktaturą pewnych ideologii, szanowałaby wartości ludności lokalnej i która w żadnym przypadku nie byłaby szkodliwa dla podstawowego i niezbywalnego prawa nienarodzonych do życia.

Powierzam te refleksje, wraz z najlepszymi życzeniami na Nowy Rok, wstawiennictwu Najświętszej Maryi, Matki troszczącej się o potrzeby ludzkości, aby nam wyjednała u swego Syna Jezusa, Króla Pokoju, wysłuchanie naszych błagań i błogosławieństwo dla naszego codziennego zaangażowania na rzecz świata braterskiego i solidarnego.

Watykan, 8 grudnia 2015 r., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, w dniu inauguracji Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia.

6 stycznia - 8. edycja Orszaku Trzech Króli

„Nade wszystko miłosierdzie – Miłość. Pokój. Przebaczenie.”



Orszak Trzech Króli stanowi bezpośrednie nawiązanie do tradycji wystawiania jasełek ulicznych. Orszak prowadzi Trzej Królowie symbolizujący trzy kontynenty – Europę, Azję i Afrykę. Podążają na wierzchowcach, w bogatych szatach i nakryciach głowy. Ich świtę stanowią setki dzieci ubranych w kolorowe stroje świadczące o przynależności do jednego z trzech orszaków. Orszak jest otwartą, rodzinną imprezą plenerową, promującą aktywne przeżywanie Świąt Bożego Narodzenia i przypominającą o znaczeniu Święta Objawienia Pańskiego. Pierwszy orszak wyruszył w Warszawie na Plac Zamkowy w 2009 roku. Nic nie zapowiadało wtedy takiego wzrostu zainteresowania manifestacją wiary i przywiązania do świątecznych, chrześcijańskich tradycji. W tym roku do fundacji zajmującej się organizacją uroczystych obchodów Święta Trzech Króli zgłosiło się ponad 400 miejscowości z całej Polski, miast, miasteczek i wsi. Orszak Trzech Króli poza granicami kraju przejdzie m.in. w Wielkiej Brytanii, we Włoszech, na Ukrainie, w Afryce i Ameryce Północnej. Korony i śpiewniki orszakowe zostały wysłane również do Watykanu.



Hasło 8. edycji Orszaku Trzech Króli, to: „Nade wszystko miłosierdzie – Miłość. Pokój. Przebaczenie.” W ten sposób organizatorzy pragną podkreślić wydarzenia nadchodzącego roku: Rok Świętego Miłosierdzia oraz XXXI Światowe Dni Młodzieży. Światowe Dni Młodzieży będą widoczne na Orszaku Trzech Króli w całej Polsce. Fundacja jest organizatorem ogólnopolskiej zbiórki publicznej na „Światowe Dni Młodzieży w Diecezjach”, przeprowadzanej w wielu

miejscowościach w całej Polsce 6 stycznia 2016 r. podczas Orszaku Trzech Króli. Dochód zebrany podczas zbiórki zostanie zwrócony kwestującym miejscowościom. Jak co roku, 6 stycznia będziemy pamiętać o misjonarzach. W orszakowych miejscowościach zostanie rozdanych 300.000 egzemplarzy okolicznościowej gazety Komisji Episkopatu Polski ds. Misji „Pomagajmy misjom”.

Orszak to również bogaty projekt edukacyjny adresowany m.in. do szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych oraz wiele imprez towarzyszących, w tym m.in. konkursy ogólnopolskie na najpiękniejszą rodzinną szopkę bożonarodzeniową, plastyczny i fotograficzny. Wystarowały już ogólnopolskie konkursy dla dzieci i rodzin: plastyczny - „Czwarty Król. Król Miłosierny”, i konkurs na Rodzinną Szopkę Bożonarodzeniową, konkurs na Gwiazdę Betlejemską oraz Orszak Obiektywnie (konkurs fotograficzny). Orszak podejmuje również stałą współpracę z Papieskim Dzielom Misyjnym Dzieci w ramach projektu Tydzień Trzech Kultur. Została wznowiona publikacja książki „Trzej Królowie. Mędrcy ze Wschodu.”, która znalazła duże uznanie, dlatego i w tym roku będzie można ją nabyć. Kolejną propozycją wydawniczą na ten rok, to pozycja o tradycjach świątecznych. W tym roku będzie również więcej wystaw.

W Krakowie Orszak tworzą w większości dzieci ze szkół oraz ich rodzice. Uczniowie wystąpią w kolorowych strojach przygotowanych przez ich rodziców, współtworząc postacie dwórek, rycerzy, giermków, dworzan, posłańców Króli. Pochód jest podzielony na 3 grupy (afrykańską - niebieską, azjatycką - zieloną oraz europejską - czerwoną). W ostatnich latach grupy ruszały na Rynek z trzech miejsc: Wawelu, Plac Matejki i ulicy Retoryka. Na końcu każdego Orszaku będzie jechał Król.

Widzowie włączą się w zabawę poprzez nałożenie tekturowych koron, których zdjęcie przed Stajenką będzie oznaką oddania hołdu Prawdziwemu Królowi. Każdy uczestnik otrzyma także śpiewnik kolędowy, dzięki któremu będzie mógł włączyć się we wspólny śpiew.

Głównym organizatorem Orszaku jest Fundacja Orszak Trzech Króli, która odpowiada za Orszak w stolicy oraz wspiera inne miasta w jego przygotowaniu. Od 2012 roku Fundacja jest organizacją pożytku publicznego. Współpracuje z Fundacją Dzieło Nowego Tysiąclecia.

opr. MGK



PLAN KOŁĘDY - 2016

KS. PROBOSZCZ STANISŁAW SUDOŁ

tel. 12 42 443 68

4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. DUNIN WĄSOWICZA 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8

5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. DUNIN WĄSOWICZA 9, 10, 11, 14, 16, 18, 20

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. DUNIN WĄSOWICZA 22, 24

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. DUNIN WĄSOWICZA 26

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

UL. KSIĘCIA JÓZEFA

11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. KOŚCIUSZKI (parzyste)

12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. LELEWELA 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. LELEWELA 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. LELEWELA 19

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

UL. KOMOROWSKIEGO

18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. KOŚCIUSZKI 17, 21, 23, 25, 31, 33, 35, 45

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. KOŚCIUSZKI 57, 65

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. KOŚCIUSZKI 71, 73, 75

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

UL. WODOCIĄGOWA

KS. KRZYSZTOF KRAWCZYK

tel. 12 42 443 61

4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. HOFMANA

5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. SALWATORSKA 1 - 11b

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. SALWATORSKA 12 - 13

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. SALWATORSKA 16 - 23

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

UL. SALWATORSKA (nieparzyste) 25 - 35

10.01.2016 r. - NIEDZIELA od 15.00

UL. WYCZÓŁKOWSKIEGO

11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. PRUSA 1 - 3

12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. PRUSA 4 - 9

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. PRUSA 10 - 16

14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. PRUSA 17 - 23

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. PRUSA 24 - 39

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

AL. KRASIŃSKIEGO 4, 6, 12, 14, 18, 20, 22, 24 a b, 26, 28, 30, 32

18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. SYROKOMLI 3 - 11 a

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. SYROKOMLI 12-18

20.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. SYROKOMLI 19-26

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. UJEJSKIEGO 2 - 7

22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. UJEJSKIEGO 8 - 15

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00

UL. FABIAŃSKICH

UL. POD SIKORNIKIEM

KS. TOMASZ GĘDŁEK

tel. 12 42 443 65

5.01.2016 r. - WTOREK - od 17.00

UL. KRASZEWSKIEGO 5 - 12

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 17.00

UL. KRASZEWSKIEGO 13 - 19

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 17.00

UL. KRASZEWSKIEGO 21 - 27

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. KRASZEWSKIEGO 28 - 34

UL. ROBLA

UL. WYROBKA

UL. L. WĘGIERSKIEGO

UL. SŁONECZNIKOWA

12.01.2016 r. - WTOREK - od 17.00

UL. PRZEGON

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. STRZELNICA

UL. ŻŁOTA

14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 17.00

UL. GRUDZIŃSKIEGO

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 17.00

UL. PIASTOWSKA

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. KRZYWICKIEGO

UL. BOROWEGO

UL. LESZCZYNOWA

UL. ROMERA

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. FILARECKA 2 - 13

20.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. FILARECKA 14 - 17 b

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. FILARECKA 18 - 24

22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. STACHOWICZA

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. KORZENIOWSKIEGO

UL. TONDOSA

26.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. FURGALSKIEGO

UL. BĄKOWSKIEGO

PLAN KOŁĘDY - 2016

KS. RYSZARD PŁYWACZ

tel. 12 42 443 66

4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (parzyste) 84 - 126

5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (parzyste) 152 - 202

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 7a - 31

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 33 - 59

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 81 - 107

11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 109 - 181

12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. FAŁATA 9

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. FAŁATA 12

14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. FAŁATA 14

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. EMAUS 3-16A

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. JAXY GRYFITY

UL. EMAUS 19-57 a

18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. FAŁATA 11

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. FAŁATA 13

20.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. SENATORSKA 27

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00

UL. SENATORSKA 26

22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00

UL. SENATORSKA 24

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00

UL. SENATORSKA 25

25.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00

UL. SENATORSKA 23, 19

26.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00

UL. SENATORSKA 18, 18a

27.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00

UL. SENATORSKA 1-17

Czeskie zwyczaje bożonarodzeniowe i noworoczne

Część druga

CIASTA

Ciasta bożonarodzeniowe gospodynie zaczynają piec już około święta św. Mikołaja. Spośród tradycyjnych ciast obowiązkowo piecze się kruche ciasteczka. Za pomocą foremek wykrawa się różne kształty np.: serca, kółka, drzewka itp. Następnie przekłada się je marmoladą, najlepiej własnego wyrobu. Bożonarodzeniowe ciasta odznaczają się różnorodnością smaku, kształtu i przepisów. Używa się do nich orzechów, kokosu, kakao i kandyzowanych owoców. Nie można również zapomnieć o typowych bożonarodzeniowych pierniczkach, zdobionych białą polewą. W okresie bożonarodzeniowym i adwentowym rozchodzą się smakowite zapachy cynamonu i wanilii. Symbolem Bożego Narodzenia jest tradycyjna „Bożonarodzeniówka”

JEMIOŁA

Do bożonarodzeniowej tradycji należy także jemiola, z którą się wiąże wiele legend. Jedna z nich mówi, że właśnie z takiego drzewa wykonany był krzyż, na którym ukrzyżowano Jezusa Chrystusa. Obecnie mówi się, że jemiola przynosi szczęście temu, kto jest nią obdarowywany, a nie temu, kto sobie sam ją kupi. Kto zostanie pocałowany w Wigilię pod jemiolą, znajdzie swoją miłość na cały rok lub na całe życie.

13.12. ŚWIĘTA ŁUCJA

Święta Łucja, córka bogatych i dostojnych rodziców, to patronka krawców, szklarzy i szlifierzy. Legenda mówi, że postanowiła żyć w panieńskiej czystości. Majątek rozdała ubogim, a później wybiła sobie oczy, aby zrazić do

siebie zalotników. Wzrok jednak został w cudowny sposób przywrócony. Odrzucenie pogańskiego konkurenta uznane zostało za chrześcijańskie zniesławienie, więc Łucję skazano na pobyt w domu publicznym. Strażnicy, którzy mieli wykonać to zadanie, nie mogli Łucji ruszyć z miejsca. W końcu podcięli jej gardło mieczem i tak w 304 roku zmarła Święta Łucja. Według zwyczajów ludowych wieczorem przed świętem św. Łucji koło domu lub jego budowy chodziła „Łucka”. Była to wysoka, ubrana na białą osoba, z nożem w ręce i dzieciom, które nie pościły w Adwencie, chciała brzuchy rozpruć. Jeżeli jednak dzieci ładnie się pomodliły, przebaczała im, a pozostałym miotłą pogroziła.

LANIE WOSKU

Kawałek wosku rozgrzewało się nad płomieniem aż do momentu całkowitego roztopienia i wlewano go do przygotowanego naczynia z wodą. Kształt, który powstał z wosku, wróżył przyszłość. Na przykład gwiazdka to symbol uśmiechu i wdzięczności.

RZUCANIE PANTOFLEI (TRZEWIKÓW)

Dziewczęta rzucały pantoflami przez głowę za siebie. Jeżeli pantofel upadł czubkiem w kierunku drzwi, to znaczyło, że dziewczyna w ciągu roku wyjdzie za mąż. Jeżeli pantofel upadł w inny sposób, to dziewczyna pozostanie w domu jeszcze przez rok.

PUSZCZANIE ŁUPINEK (ŁÓDECZEK) Z ORZECHÓW

Do jednej połówki łupiny orzecha włoskiego wkłada się świeczkę i puszcza na wodę. Każdy uczestnik zapala

swoją świeczkę i pozostawia ją, aby płynęła. Właściciel łupinki, która wypłynęła na środek wody, pójdzie w świat, zaś ten, czyja łupinka pozostanie na brzegu, pozostanie jeszcze przez rok w domu.

KROJENIE JABŁKA

Każdy uczestnik wybiera sobie po jednym jabłku i przecina je nożem w poprzek. Jeżeli wewnętrzna część jabłka ma kształt co najmniej pięcioramiennej gwiazdy, to wszyscy spotkają się ponownie w zdrowiu za rok. Jeżeli środek jabłka ma kształt krzyża, to należy być ostrożnym, bo właściciela czeka choroba lub śmierć.

PRZED PÓLNOCĄ NIE MOŻNA !!!

- szyć i robić na drutach – myszy zniszczyłyby wyrób,
- prać – przynosi to pecha i nieszczęście,
- porządkować chlewy i stajnie – bo dobytek byłby kulawy,
- pisać listu miłosnego – oznacza to rozstanie,
- w domu nie można mieć cudzych rzeczy – do końca roku należy zwrócić wszystkie rzeczy pożyczone i nie swoje.

SZCZĘŚCIE PRZYNOSI

Chleb pieczony w dniu 25.12 i jajka zniesione w tym dniu – podobno są magiczne.

W Święta następuje rozluźnienie i więcej uwagi zwraca się na dzieci. A te stoją koło choinki i oczekują na dźwięk dzwoneczka i rozdawanie prezentów. Szczególnie są podekscytowane, że mogą podawać podarki zgromadzonym członkom rodziny. Błyszczące lampki choinkowe i jaśniejące oczy dzieci, pełne szczęścia z podarków, wzbogacają nastrój. Jest to najbardziej magiczny dzień świąt Bożego Narodzenia.

Wierzący chrześcijanie i niewierzący o północy gromadnie rodzinami uczestniczyli we Mszy Świętej. Spotykali się w świątyni Bożej w celu wspólnej modlitwy.

31.12. SYLWESTER

Ostatni dzień grudnia jest poświęcony papieżowi Sylwestrowi I. Obecnie dzień ten - tyle razy świętowany - nie kojarzy się już z żadnymi tradycyjnymi obyczajami. Na Sylwestra ludzie raczej spotykają się z przyjaciółmi, dużo piją i goszczą się, bawią się i żegnają z mijającym rokiem. Z wybiciem północnej godziny bardzo często otwierają butelki szampana, wypijają go na szczęście i zdrowie w Nowym Roku. W ciągu wieczoru sylwestrowego niekiedy odbywają się pokazy sztucznych ogni, które są dopełnieniem wspaniałego uroku.

1.1 NOWY ROK

Kto by nie znał przysłowia: „Jak na Nowy Rok, tak przez cały rok”. Ale co to dla nas znaczy? Na pewno należy wynieść kosz z odpadkami i śmieciami, przebrać pościel na łóżkach, wyprać i wyprasować pranie, aby nigdzie nie pozostał jakiś „niesmak”. Co jest jednak najważniejsze – abyśmy byli dla siebie dobrzy i mili!!! Dopóki będziemy w tym dniu czuć się szczęśliwi, to i

szczęście nie będzie nas omijało w Nowym Roku. W tym dniu ludzie obiecują sobie, że nie rozpoczną nic nowego ani się niczego nie zrzekną. Niekiedy podejmowano zobowiązania pozbywania się złych nawyków. Na noworocznym stole nie powinno zabraknąć soczewicy, aby się pieniądze rozmnażały, ale nie powinno się serwować drobiu, aby szczęście nie odfrunęło. W czasie Adwentu panuje ładny zwyczaj posyłania kartek świątecznych z życzeniami pięknego przeżywania Świąt i Nowego Roku.

Owe „noworoczniki” wynalazł czeski szlachcic, hrabia Karel Chotek. Aby podjąć jak najuprzejmiej przybywających od rana do wieczora gości, hrabia zaczął rozsyłać kartki gratulacyjne, które nazywano „usprawiedliwieniami”. Kartki te były ozdabiane pięknymi obrazkami.

06.01. TRZECH KRÓLI

Za panowania króla Heroda w Betlejem narodziło się dzieciątko w stajence, matką jego była Maria. Trzej Królowie - Mędrcy postanowili odszukać narodzone Dziecię i udali się za światłem betlejemskie gwiazdy. Oddali Mu pokłon i ofiarowali podarki: złoto, kadzidło i mirrę. Zwiąstwowano, że jest to Syn Boży i Zbawiciel. Obecnie w tym dniu przeprowadza się zbiórkę na cele charytatywne.

*Peta Vlackova – Winklerowa
Tłumaczenie: Józefa Wyczasana*



W niedzielę 13 XII 2015 odbyła się adoracja połączona z modlitwą wstawienniczą - prowadzona przez Grupę Odnowy w Duchu Św. z Nowego Targu - Światło Taboru

ks. Krzysztof

Św. Jan Ewangelista



Św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich* umieszcza św. Jana zaraz po św. Piotrze. Tak wysokie miejsce należy się Janowi niewątpliwie. Nie tylko bowiem pierwszy poszedł za Chrystusem Panem, ale zostawił nam o Nim najdoskonalsze świadectwo w swojej Ewangelii. Nadto wzbogacił Biblię o trzy Listy Apostolskie i Apokalipsę.

Święty Jan, rybak z Galilei, brat Jakuba, umiłowany uczeń Jezusa, był najmłodszym z Apostołów. Początkowo był uczniem Jana Chrzciciela, ale z czasem, jak sam to opisuje, postanowił przyłączyć się do Jezusa i należał - obok Piotra i Jakuba - do najściślejszego grona Jego uczniów. Tylko ci trzej byli świadkami zmartwychwstania córki Jaira, tylko oni byli z Synem Bożym w chwili przemienienia na Górze Tabor. Oni też, choć nie najlepiej się wtedy spisali, byli w Ogrójcu, gdzie Jezus spędził noc na modlitwie. Był uczniem, którego "umiłował Jezus". Na Ostatniej Wieczerzy siedział obok Jezusa, to jemu ujawnił Zbawiciel imię swojego zdrajcy - Judasza.

Jan stał pod krzyżem, na którym konał Chrystus i jako pierwszy spośród apostołów znalazł się przy pustym grobie Zmartwychwstałego. Jezus umierając całą ziemską przyszłość swojej Matki powierzył właśnie Janowi, oznajmiając mu równocześnie, że Bogurodzica jest także jego, Jana, Matką. Powiedział wówczas Jezus najpierw do Maryi: „Niewiasto, oto syn Twój” a potem do Jana: „Oto Matka twoja”. Dla Jana było to jakby drugie jego powołanie. Kilka lat wcześniej, odpowiadając na wezwanie Jezusa stał się Jego uczniem, a pod krzyżem otrzymał powołanie na opiekuna Matki swojego Nauczyciela. I jak kiedyś Józef z woli Bożej stał się opiekunem Syna Bożego i Maryi, tak Jan dostał nawet jeszcze większego wyróżnienia, stając się nie tylko opiekunem, ale nawet synem Niepokalanej. Bez wahania podjął się tego dzieła, dlatego pozostał przez szereg lat w Jerozolimie - aż do zaśnięcia Najświętszej Panny.

Następnie wrócił do Efezu, gdzie objął kierownictwo tamtejszego kościoła. To właśnie w Efezie, dokąd przybył przed rokiem 70, napisał Ewangelię i trzy Listy Apostolskie, które są częścią Nowego Testamentu. Znał już wtedy trzy Ewangelie synoptyków (Mateusza, Marka i Łukasza), dlatego jako naoczny świadek nauk Pana Jezusa nie powtarza zawartych w nich faktów, ale uzupełnia je o nowe szczegóły

i zdarzenia nie spisane wcześniej. Podaje tak zdumiewające detale z życia swojego Nauczyciela, że mógł je znać tylko naoczny świadek, co i sam św. Jan zaznacza na początku swojej Ewangelii. Przekazuje nam dokładnie przemówienia Pana Jezusa, wyjaśniające Jego posłannictwo i akcję zbawienia świata.

Ta sama zgodność odnosi się do Listów św. Jana i Apokalipsy, czyli Księgi Objawienia. Spisane w niej obrazy są efektem objawień, jakich św. Jan doznawał na wyspie Patmos, gdzie został zesłany przez cesarza Domicjana by tam, w samotności, umierał powolną śmiercią. Apokaliptyczne wizje ukazują koniec świata, przyszły sąd nad żywymi i umarłymi, powstanie nowego nieba i nowej ziemi oraz niebieskie Jeruzalem i ostateczne zwycięstwo Boga.

Według innego przekazu, zanim cesarz Domicjan skazał Apostoła na wygnanie, zamierzał go przedtem otruć, przez podanie mu do wypicia zatrutego wina. Jan nie zawahał się, uczynił nad winem znak krzyża świętego i wypił je. Napój wcale mu nie zaszkodził. Na tę pamiątkę w wielu kościołach w święto Jana Ewangelisty, dnia 27 grudnia, po dzień dzisiejszy podaje się wiernym poświęcone wino w kielichu.

Św. Jan jako jedyny z Apostołów zmarł śmiercią naturalną, będąc prawie stuletnim starcem, dlatego podczas liturgii w dniu Jego święta celebrans nosi szaty białe, a nie - jak w przypadku wszystkich pozostałych Apostołów - czerwone.

Kult świętego Jana Apostoła i Ewangelisty zawsze był

żywy w chrześcijaństwie. Obok bogactwa ikonograficznego i rzeźb, świadczą o nim także utwory poetyckie (pieśni, hymny), różnorodne modlitwy, formularze mszalne i brewiarzowe oraz architektura. Najwspanialsza świątynia poświęcona Janowi Apostołowi na świecie to bazylika w Rzymie na Lateranie, pod wezwaniem św. św. Jana Chrzciciela i Jana Apostoła. Konsekrował ją papież św. Sylwester I (335 r.). Jest ona katedrą papieża jako biskupa Rzymu. Najczęściej ikonografia przedstawia św. Jana Apostoła jako Ewangelistę z symbolem orla oraz z kielichem i wężem.

Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa czci św. Jana Ewangelistę jako swojego szczególnego Patrona. Był bowiem zawsze blisko Serca Bożego. Można powiedzieć, że czuwał przy Sercu Pana Jezusa przy Ostatniej Wieczerzy i pod krzyżem na Kalwarii gdy Serce Boże zostało przebite włócznią żołnierza. Objawienia Serca Jezusowego: św. Gertrudzie (1302 r.) i św. Małgorzacie Marii Alacoque (1690 r.) miały miejsce właśnie w święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty.

Jako pierwszy szczególny czciciel Najświętszej Maryi Panny św. Jan uważany jest za promotora kultu Matki Bożej. Jemu bowiem Jezus powierzył Swoją Matkę, on też z wielką czcią opiekował się Nią do końca.

Święty Jan uczy nas zatem dwóch nabożeństw bardzo zalecanych przez stolicę Świętą: Nabożeństwa do Serca Jezusowego i Nabożeństwa do Matki Bożej.

Bogumiła Puchała

W KRAKOWIE :

BYŁO :

- Niesamowite zjawisko na polskim niebie w Wigilię. Pierwszy raz od 38 lat w czasie świąt Bożego Narodzenia oglądaliśmy na niebie pełnię księżyca. Akurat w tym czasie zjawisko to zdarza się bardzo rzadko. Była to ostatnia pełnia w tym roku, tradycyjnie nazywana Pełnią Zimnego Księżyca. Ostatnia taka faza księżyca, którą można było obserwować dokładnie w Boże Narodzenie, przypadła w 1977 roku. Następna taka okazja zdarzy się dopiero w 2034 roku, czyli za 19 lat!

- W 2015 roku zakończył się projekt modernizacji i wymiany części oświetlenia ulicznego pod Wawelem. W ramach programu Sowa wymienione zostały lampy i słupy oświetleniowe na najważniejszych ciągach komunikacyjnych, położono 150 km kabli, zakupiono 116 szaf sterowniczych. Kraków zyskał także system nadzoru i sterowania oświetleniem. To był największy tego typu projekt w Polsce. Kraków zyskał nowoczesny system oświetlenia, który skutecznie obniży zużycie energii i przyczyni się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców.

- Franciszkańscy klerycy z krakowskiego seminarium jak co roku zbudowali przy ul. Franciszkańskiej żywą szopkę. Wypełniły ją - przywiezione busem - siano i słoma. W szopce znalazły się również żywe zwierzęta: lama, osioł i kucyk z zoo, do których dołączają jeszcze dwie owieczki. W Wigilię w żywej szopce odbyły się jasełka. O godz. 22.30 życzenia świąteczne złożył ks. kardynał Stanisław Dziwisz.

- Według badań Kraków jest „naj.” Kraków jest miastem, w którym Polacy najchętniej by zamieszkali. Jest najbardziej atrakcyjnym turystycznie ośrodkiem w Polsce, daje też perspektywy rozwoju zawodowego i kariery - wyniki badań przeprowadzonych przez Instytut PBS DGA opublikował miejski portal Magiczny Kraków. Sprawdzono w nim opinie Polaków o największych polskich miastach w trzech kategoriach: ośrodki zapewniające największe perspektywy rozwoju zawodowego i kariery, miejsca, w których najprzyjemniej byłoby mieszkać, oraz miasta najciekawsze turystycznie. Blisko połowa biorących udział w badaniu (47 procent) stwierdziła, że Kraków jest miastem, w którym najchętniej by zamieszkali. Przeważająca liczba respondentów (72 procent) wskazała też nasze miasto jako najciekawsze turystycznie. Natomiast w kategorii perspektyw rozwoju zawodowego i kariery Kraków zajął trzecie miejsce, tuż za Warszawą i Wrocławiem.

JEST :

- Dzwon „Jan Paweł II” został przywieziony na Wawel. Przez kilka tygodni będzie można go oglądać na dziedzińcu przed katedrą. Później zostanie zawieszony w Wieży Srebrnych Dzwonów. W zakładzie Felczyńskich w Przemyślu, kiedy żywy metal wlewał się do formy, byłem świadkiem narodzenia dzwonu. Dzisiaj powtórnie czuję, jakby ten dzwon narodził się dla nas, dla Katedry na Wawelu, dla Polski i historii, którą my wszyscy tworzymy przez udział w tym dziele. Dźwięk jest przejmujący i zabrzmiał daleko. Myślę, że wszyscy przeżyliśmy się tą chwilą i jesteśmy bardzo radośni” – powiedział ks. prałat Zdzisław Sochacki. Z okazji kanonizacji papieża Polaka Kapituła Katedry na Wawelu ufundowała nowy dzwon. Waży pół tony, ma 93 cm średnicy i będzie bił jak ludzkie serce, 60 razy na minutę. Na dzwonie umieszczony został herb papieża i hasło jego pontyfikatu „Nie lękajcie się”. Zostanie zamocowany obok

trzech innych o imionach „Herman”, „Zbyszko” oraz „Maciek”. To miejsce było wolne przez prawie 500 lat.

- Czwarta stacja już nadaje. Najnowsza, mobilna stacja mierząca zanieczyszczenie powietrza w Krakowie przy ul. Dietla (zlokalizowana na wysokości skrzyżowania z ul. Wielopole i Hali Targowej) już działa. Wyniki prezentowane są on-line. Czwarta stacja pomiarowa dopełnia program krakowskiego monitoringu powietrza. Wyniki pomiarów jakości powietrza z ul. Dietla są już przedstawiane na stronie Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie. Przypomnijmy, że do tej pory mogliśmy analizować on-line dane ze stacji przy al. Krasińskiego, przy ul. Bulwarowej i ul. Bujaka.

BĘDZIE :

- Na przystankach pojawiają się nowe wiaty. Prace idą pełną parą! 50 wymienionych i 25 całkiem nowych wiat pojawiło się w ostatnich miesiącach na krakowskich przystankach. To jednak nie koniec! Do wymiany pozostało jeszcze 500 wiat, a 100 obiektów zostanie posadowionych w nowych lokalizacjach. W przyszłym roku eleganckie srebrne zadaszenie pojawi się m.in. Górze Borkowskiej, Imbramowskiej czy os. Jagiellońskim. Nowe wiaty to nie tylko komfort dla pasażerów, ale również nowoczesny wygląd przystanków. Nie są one już jak do tej pory niebieskie. Teraz lśnią na piękny srebrny kolor, o czym zdecydowała miejska plastyk. Co ciekawe, na nowych wiatkach nie ucierpi miejski budżet. Firma AMS zajmująca się montażem zadaszeń chce w zamian umieszczać na nich reklamy. Spółka zobowiązała się też dbać o wiaty przynajmniej przez najbliższe 15 lat. Łącznie nowych wiat pojawi się ok. 600. Każda z nich jest warta 25 tys. Wiaty w ścisłym centrum naborą dodatkowej elegancji. Zdecydowano się bowiem na zadaszenia typu Premium, które od standardowych wiat różni się m.in. kształtem dachu.

- Bulwary Wiślane zakwitną na wiosnę. Zamiast trawy, kwietne łąki. Zarząd Zieleni Miejskiej zasadził w listopadzie na Bulwarach Wiślanych 44 tysiące cebulek - krokusów, tulipanów i żonkili. Wiosenne łąki zakwitną przy Bulwarach Wiślanych w okolicach Galerii Kazimierz, Kościoła na Skałce, przy Hotelu Forum oraz pod Wawelem. Łączna powierzchnia nasadzeń to aż 3 tys. m kw. Czekamy na piękne krajobrazy.

- Kolekcja dzieł sztuki Kliniki Kardiologii Collegium Medicum UJ. W związku z przygotowaniami związanymi z poświęceniem przez Jana Pawła II nowej Kliniki Kardiologii Collegium Medicum UJ im. Jana Pawła II w styczniu 1997 roku przy Fundacji „Cor Aegrum” powstała Rada Artystyczna i Sztab Doradców Komitetu Organizacyjnego ds. kultury. „...Idea przewodnią jest zapoczątkowanie i utworzenie jedynej w swoim rodzaju kolekcji dzieł sztuki wyśmienitych artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików krakowskich, która mogłaby przynosić ulgę pacjentom Kliniki Kardiologii Serca i Naczyń stanowiąc równocześnie hołd dla Patrona, Wielkiego Polaka Papieża Jana Pawła II” – napisano w apelu z 22 kwietnia 1997 roku podpisanym przez prof. Antoniego Działkowiaka, Jerzego Madeyskiego, Andrzeja Pollo, Janusza Trzebiatowskiego i Zbigniewa Kazimierza Witka. 81 artystów odpowiedziało na apel i przekazało do kolekcji swoje dzieła sztuki. Pierwszą wystawę urządzono i otwarto w sali konferencyjnej Kliniki Kardiologii 6 czerwca 1997 roku. W 10 lat po zgromadzeniu dzieł sztuki, w 2007 roku, Fundacja „Cor Aegrum” wydała album swych zbiorów, a obecnie, na 25-lecie fundacji urządzono w Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie ich wystawę. Wystawa potrwa do 10 stycznia 2016.

Opr. Felicia Niedzielska.



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

2. NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM

3 I 2016 r.

1. Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca, dlatego po mszy św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski i modlitwa na Rok Miłosierdzia. W dniu dzisiejszym i w Uroczystość Objawienia Pańskiego będzie można nabyć kadzidło przygotowane przez dziewczynki ze scholii parafialnej. Całkowity dochód jest przeznaczony na potrzeby scholii /wyjazd na ferie zimowe /. Po mszy św. Zespół Charytatywny będzie zbierał ofiary dla najuboższych z naszej parafii.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w wtorek – O godz. 19.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w I środę miesiąca – UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO. Po każdej mszy św. błogosławieństwo kadzidła i kredy. Porządek mszy św. jak w każdą niedzielę. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmianka różańcowa dla Wspólnoty Żywego Różańca.

w czwartek miesiąca – Po mszy św. wieczornej „Godzina Święta” Litania do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

3. W naszej parafii przeżywamy wizytę duszpasterską czyli „kolędę”. Wizyta ma charakter liturgii sprawowanej w „domowym kościele” dlatego prosimy, aby stół był nakryty obrusem, na którym stoi krzyż z zapalonymi świecami oraz woda święcona (którą można zabrać do domu z przedsionka kościoła – obok zakrystii). Po wspólnej modlitwie i błogosławieństwie, okazja do duszpasterskiej rozmowy. Od tego roku nie będzie wcześniejszej wizyty ministrantów i lektorów /z powodu małej liczby/ z informacją o kolędzie w domach. Dlatego szczegółowy program jest wywieszony w gablotce przed kościołem, na stronie internetowej parafii i w Tygodniku Salvatorskim. Serdecznie prosimy parafian o zainteresowanie, kiedy będzie kolęda w ich domu i przekazanie tej informacji swoim sąsiadom. Bóg zapłać.

4. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salvatorski.



W Turnieju Ministrantów w piłce nożnej na etapie dyktando nasi ministranci zajęli 2 miejsce w kategorii szkoły podstawowej. Gratulujemy!

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny: „W pewnej chwili powiedział mi Pan: postępuj, jak żebrak, który nie wymawia się jak dostanie większą jałmużnę, ale raczej dziękuje serdeczniej; i ty, jeśli ci udzielam większych łaski, to nie wymawiaj się żeś niegodna ich. Ja wiem o tym, ale raczej ciesz się i raduj i bierz tyle z Serca Mojego, ile udźwignąć możesz, bo wtenczas lepiej mi się podoba. I jeszcze co coś powiem – nie tylko bierz te łaski dla siebie, ale i dla bliźnich, to jest zachęcaj dusze, z którymi się stykasz do ufności w nieskończone miłosierdzie Moje. O, jak bardzo kocham dusze, które Mi zupełnie zaufały – wszystko im uczynię.” (Dz. 294)

2. Niedziela po Bożym Narodzeniu (J 1, 1-18)

Dowiadujemy się dziś, że „Boga nikt nigdy nie widział”. Teologowie nazywali takie podejście do Boga teologią apofatyczną. Oznacza ona, że nie możemy o Bogu powiedzieć, kim jest, a jedynie to, kim nie jest. W związku z tym naszą najważniejszą postawą jest adoracja i kontemplacja Boga, którego nie możemy wyrazić słowami. Jednak czas, który przeżywamy to taki moment, kiedy Bóg jednak coś o sobie powiedział, a więc tym samym oznacza to, że my coś możemy o nim powiedzieć. Jeśli się wcielił, to znaczy, że chciał się spotkać z człowiekiem na jego poziomie. Jezus bowiem pokazuje nam Ojca, a tym samym pokazuje, jaki jest Bóg. On jest tym, który „o Nim nauczył”. Warto dziękować Bogu za to, że zaprzagnął być tak blisko ludzi.

ks. Tomasz Gętlek